

Sygn. akt II DO 52/20

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Majchrowski (przewodniczący)

SSN Paweł Zubert

SSN Konrad Wytrykowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej w dniu 23 września 2020 r.  
na posiedzeniu bez udziału stron  
sprawy z wniosku **W. P.** - prokuratora Prokuratury Rejonowej w O.  
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocną uchwałą Sądu  
Najwyższego z dnia 19 grudnia 2019 r. o sygn. akt I DO 51/19  
na podstawie art. 547 § 1 k.p.k. w zw. z art. 544 § 2 i § 3 k.p.k.

**postanowił:**

**pozostawić wniosek bez rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Pismem z dnia 14 stycznia 2020 r. W. P. – prokurator Prokuratury Rejonowej w O. złożył wniosek, kierowany do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, o wznowienie postępowania zakończonego prawomocną uchwałą Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2019 r., w sprawie o sygn. akt I DO 51/19.

Jako podstawę wznowienia postępowania wnioskodawca wskazał treść art. 540 § 3 k.p.k., a więc że potrzeba wznowienia wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską. Wskazał przy tym, między innymi, na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18.

Skarżący wniósł o uchylenie uchwały z 19 grudnia 2019 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Najwyższemu we właściwej Izbie.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że wniosek prokuratora Prokuratury Rejonowej w O. W. P. o wznowienie postępowania zakończonego uchwałą Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2019 roku, w sprawie o sygn. akt I DO 51/19, jest niedopuszczalny. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że instytucja wznowienia postępowania ma zastosowanie co do zasady do postępowań zakończonych prawomocnym orzeczeniem rozstrzygającym o odpowiedzialności karnej, a nie co do orzeczeń incydentalnych, gdyż nie rozstrzygają o przedmiocie postępowania (por. postanowienia SN: z 27.08.2008 r., IV KZ 59/08, OSNwSK 2008, poz. 1715; z 11.09.2008 r., IV KZ 62/08, OSNwSK 2008, poz. 1823). Co więcej, takim orzeczeniem jest uchwała sądu dyscyplinarnego zezwalająca na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora, czy sędziego. Wprost w tym względzie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2009 r. (sygn. akt SNO 16/19, Lex nr 1288799), w którym wskazano: *„Uchwała sądu dyscyplinarnego wydana w trybie art. 80 § 2c u.s.p. jest jedynie, co wynika wprost z treści tego przepisu, zezwoleniem na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, co nie przesądza w żadnym wypadku o winie sędziego, nie mówiąc już o karze. Uchwała ta, zezwalając prokuratorowi na wszczęcie postępowania in personam, nie pozbawia osoby wobec której ją wydano, żadnych uprawnień procesowych przysługujących każdemu podmiotowi znajdującemu się w takiej sytuacji procesowej. Osoba taka w świetle przepisów prawa pozostaje niewinna, ma w szczególności prawo do podjęcia aktywnej obrony przed stawianymi jej zarzutami poprzez składanie wniosków dowodowych, czy też chociażby prawo skargi do sądu na decyzje procesowe prokuratora, w wypadkach wskazanych w Kodeksie postępowania karnego. Brak jest zatem jakichkolwiek przesłanek do uznania, że uchwała wydana przez sąd dyscyplinarny w toku postępowania uregulowanego w art. 80 § 2c u.s.p. jest orzeczeniem, o którym mowa w art. 126 u.s.p., a co za tym idzie istnieje, przewidziana przepisami prawa, możliwość wznowienia takiego postępowania.”*

Teza ta, co prawda dotyczy kwestii zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, niemniej jednak znajduje ona analogiczne zastosowanie, jeżeli chodzi o możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej prokuratorów. Uregulowania w tym względzie, jeżeli chodzi o obydwie grupy zawodowe są w istocie tożsame. Stąd wniosek o wznowienie postępowania dotyczącego wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej był niedopuszczalny i jako taki został pozostawiony bez rozpoznania.

Zauważyć należy, że przedmiotowy wniosek nie zasługiwał także na merytoryczne uwzględnienie. Argumentacja wnioskodawcy obligowała jednak Sąd Najwyższy do odniesienia się pokrótce do przywołanej problematyki.

Wznowienie postępowania karnego jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie karne. Głównym celem wznowienia postępowania jest stworzenie możliwości wyeliminowania pomyłek sądowych, mających wpływ na treść prawomocnego wyroku, a które w dużym stopniu były niezależne od sądu.

Na podstawie art. 540 § 3 k.p.k. postępowanie wznowia się na korzyść oskarżonego, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.

Wnioskodawca w swoim piśmie z dnia 14 stycznia 2020 roku powołał się na taką właśnie przesłankę wznowienia. Nie wyjaśnił jednak, w czym upatruje związku między treścią wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, a postępowaniem, w którym zapadła uchwała w sprawie I DO 51/19. Zauważyć przy tym należy, że wspomniany wyrok TSUE dotyczył wyłącznie orzekania przez Izbę Dyscyplinarną w sprawach dotyczących przejścia w stan spoczynku sędziów Sądu Najwyższego, a w żaden sposób nie dotyczył orzekania w przedmiocie udzielania zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej lub tymczasowe aresztowanie prokuratorów. Już choćby z tego względu wniosek o wznowienie jest zupełnie chybiony, a powołana podstawa pozorna.

Przypomnieć należy, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, wznowienie postępowania, o którym mowa w komentowanym przepisie, powinno

nastąpić w wyniku stwierdzenia w orzeczeniu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, że *in concreto* w stosunku do skarżącego zastosowano przepis prawny pozostający w kolizji z Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności albo że doszło do naruszenia konwencji, pomimo zgodności odpowiednich przepisów prawa polskiego z prawem konwencyjnym (por. postanowienie SN z 24.11.2005 r., III KO 10/05, LEX nr 164382).

Należy tu dodać, że wspomniany przez skarżącego W. P. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, nie może być uznany za obowiązujący na gruncie polskiego porządku prawnego, gdyż we wszystkich toczących się przed Izbą Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego postępowaniach, w których doszło do zadania TSUE pytań prejudycjalnych (III PO 7/18 – pytanie prejudycjalne zarejestrowane w TSUE pod Sygn. C-585/18 – III PO 8/18 – pytanie prejudycjalne zarejestrowane w TSUE pod Sygn. C-624/18 – III PO 9/18 – pytanie prejudycjalne zarejestrowane w TSUE pod Sygn. C-625/18), przeprowadzono czynności w składach sprzecznych z przepisami prawa.

Zgodnie bowiem z treścią art. 79 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (dalej: uSN) sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych dotyczące sędziów Sądu Najwyższego oraz sprawy z zakresu przeniesienia sędziogo Sądu Najwyższego w stan spoczynku rozpoznaje w pierwszej instancji – Sąd Najwyższy w składzie 1 sędziego Izby Dyscyplinarnej, zaś w drugiej instancji – Sąd Najwyższy w składzie 3 sędziów Izby Dyscyplinarnej.

Każde z postanowień formułujących pytania prejudycjalne zapadło w składzie trzech sędziów. Brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla pominięcia stosowania cytowanego przepisu art. 79 uSN, a procedowanie w składzie sprzecznym z przepisami prawa w sprawie toczącej się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego prowadzi do bezwzględnej nieważności postępowania – zgodnie z art. 379 k.p.c. Podkreślić trzeba, że nie jest przy tym konieczne wykazanie związku przyczynowego między uchybieniem procesowym powodującym nieważność postępowania a wynikiem sprawy (tak T. Ereciński, Komentarz do art. 379 kpc pkt 2 [w:] T. Ereciński (red.), J. Gudowski, K. Weitz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze,

wyd. V, WK 2016). Ponadto ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje, że nieważność postępowania zachodzi w każdym wypadku, gdy skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa (np. SN z 18 grudnia 1968 r., III CZP 119/68, OSPiKA 1970, z. 1, poz. 4; podobnie T. Ereciński, Komentarz do art. 379 kpc pkt 9 [w:] T. Ereciński (red.), J. Gudowski, K. Weitz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, WK 2016).

Na powyższą okoliczność wskazano też w zdaniach odrębnych sporządzonych w sprawach III PO 8/18 i III PO 9/18.

Ponadto składy Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego orzekały we wspomnianych sprawach w warunkach ograniczających niezależność sądu i bezstronność sędziów. Otóż przed tą samą Izbą Sądu Najwyższego prowadzona była – równolegle do spraw, w których zadano pytania prejudycjalne do TSUE – sprawa z odwołania J. I. od uchwały KRS (III Po 4/18). Sędzia SN J. I. jest Prezesem Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego i przełożonym służbowym wszystkich sędziów orzekających w tej Izbie. Sprawa dotycząca sędziego J. I. jest tego samego rodzaju, co sprawy, w których TSUE wydał wyrok w dniu 19.11.2019 r. Co więcej, sprawę z odwołania Prezesa J. I. od uchwały KRS (III Po 4/18) odroczone do czasu wydania rozstrzygnięcia przez TSUE. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę wypracowane w orzecznictwie ETPC i TSUE standardy niezależności i bezstronności sędziowskiej, nie można mówić w ogóle o sądzie w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, skoro składy Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego rozstrzygają spory sądowe swojego przełożonego.

W orzecznictwie TSUE sformułowano zasadę, że dopuszczalność rozpoznania pytań prejudycjalnych zależy od tego, czy organ odsyłający spełnia kryteria sądu niezawisłego. W wyroku z 19.09.2006 r., C-506/04, Trybunał formułuje warunki brzegowe niezawisłości, m.in. łącząc ją z „pojęciem bezstronności i jednakowego dystansu do stron sporu i ich interesów w odniesieniu do jego przedmiotu”. Warunki te mają „wykluczyć w przekonaniu podmiotów prawa wszelką uzasadnioną wątpliwość co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych oraz neutralności w odniesieniu do pozostających w sporze interesów”. Akcentowane są potrzeba obiektywizmu (wyrok w sprawie z dnia 6 lipca

2000 r. w sprawie C-407/98 Abrahamsson i Anderson, Rec. str. I-5539, pkt 32) oraz braku wszelkiego interesu w konkretnym rozstrzygnięciu sporu poza ścisłym stosowaniem prawa (podobnie wyroki z dnia 30 marca 1993 r. w sprawie C-24/92 Corbiau, Rec. str. I-1277, pkt 15, i z dnia 30 maja 2002 r. w sprawie C-516/99 Schmid, Rec. str. I-4573, pkt 36).

W kontekście tych uwag, nie budzi żadnych wątpliwości, że Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego, rozpoznając również inne jednorodnjowe sprawy, z których jedna została zainicjowana przez Prezesa tej Izby SSN J. I., nie jest sądem niezawisłym w rozumieniu wskazanego orzecznictwa TSUE. Nie ma bowiem mowy o bezstronności sądu wobec stron sporu, a każdy zewnętrzny obserwator bez trudu dostrzeże brak neutralności sądu w odniesieniu do pozostających w sporze interesów.

Reasumując, Sąd Najwyższy – wobec tych oczywistych wadliwości obsadzenia składów sądów orzekających w sprawach o Sygn. akt III PO 7/18 (pytanie prejudycjalne zarejestrowane w TSUE pod Sygn. C-585/18), III PO 8/18 (pytanie prejudycjalne zarejestrowane w TSUE pod Sygn. C-624/18), III PO 9/18 (pytanie prejudycjalne zarejestrowane w TSUE pod Sygn. C-625/18), skutkujących nieważnością postępowania – uznaje, że skoro nieważność dotyczy całego postępowania, nie może mieć mocy obowiązującej również orzeczenie prejudycjalne TSUE, jakie zostało uzyskane w ramach takich nieważnych postępowań.

Podkreślić trzeba, że nie można też mówić o działaniu w dobrej wierze składów Sądu Najwyższego lub Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Na rażące naruszenie prawa i zagrożenie sankcją bezwzględnej nieważności postępowania wskazywał Prezes Izby Dyscyplinarnej, w tym w pismach skierowanych do Prezesa TSUE oraz do akt sprawy z dnia 17.10.2018r. (D.Prez. 15/18, <http://www.sn.pl/aktualnosci/SitePages/Wydarzenia.aspx?ItemSID=484292d9931-9fa5-4b04-8516-5c932ff6bdf2&ListName=Wydarzenia&rok=2018>) i z dnia 7.11.2018 r. (D.Prez. 21/18, <http://www.sn.pl/aktualnosci/SitePages/Wydarzenia.aspx?ItemSID=486292d991-9fa5-4b04-85165c932ff6bdf2&ListName=Wydarzenia&rok=2018>), w związku z czym niczym nie można wytłumaczyć działań procesowych podejmowanych przez TSUE, a następnie przez składy Sądu

Najwyższego w nieważnych postępowaniach. Niemniej jednak nawet brak złej wiary po stronie tych organów nie miałby znaczenia dla oceny skutków rażącego naruszenia prawa, bowiem – jak już wyżej zaznaczono i co wynika z ugruntowanej linii orzeczniczej polskiego Sądu Najwyższego i dorobku doktryny – mogącą mieć tu zastosowanie sankcja nieważności ma w tym wypadku charakter bezwzględny.

Ponadto, skarżący prokurator nie dostrzegł, że wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r. zapadł przed uchwałą z 19 grudnia 2019 r. w sprawie I DO 51/19, a więc nie można twierdzić, że jest to okoliczność nowa, nieznana sądowi w czasie orzekania.

Biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak wyżej.

Zgodnie z art. 547 § 1 k.p.k. od niniejszego postanowienia nie przysługuje zażalenie.

Uzasadnienie zdania odrębnego sędziego Sądu Najwyższego Pawła Zuberta do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2020 roku, w sprawie o sygn. akt II DO 52/20.

W pierwszej kolejności wskazuję, iż podzielam zdanie większości wyrażone w sentencji postanowienia z 23 września 2020 roku o konieczności pozostawienia bez rozpoznania wniosku prokuratora W. P. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocną uchwałą Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2019r., w sprawie o sygn. akt I DO 51/19.

Nie podzielam natomiast części zapatrywań przedstawionych w uzasadnieniu tego postanowienia.

Przede wszystkim, w mojej ocenie fragment uzasadnienia rozpoczynający się od słów „Należy tu dodać, że wspomniany przez skarżącego...” (str. 3 uzasadnienia, 14 wers od dołu), a kończący się słowami „...mogącą mieć tu zastosowanie sankcja nieważności ma w tym wypadku charakter bezwzględny.” (str. 6 uzasadnienia, 3 i 4 wers od góry), z punktu widzenia treści rozstrzygnięcia jest zbędny. Zapatrywania przedstawione we wskazanym fragmencie uzasadnienia są

co najmniej kontrowersyjne i zbyt daleko idące, a dla wyjaśnienia powodów zapadłego rozstrzygnięcia wystarczająca jest pozostała część uzasadnienia.

Kwestią, która legła u podstaw złożenia przeze mnie zdania odrębnego jest pogląd wyrażony w uzasadnieniu postanowienia z 23 września 2020 roku, sygn. II DO 52/20, z treści którego wynika, że **wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, nie może być uznany za obowiązujący na gruncie polskiego porządku prawnego**. Powodem tego zapatrywania – zdaniem większości – jest okoliczność, że sąd odsyłający orzekał w składzie sprzecznym z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.k.). Doprowadziło to w konsekwencji do wyrażenia zapatrywania przez Sąd Najwyższy orzekający w sprawie o sygn. II DO 52/20, że „**skoro nieważność dotyczy całego postępowania, nie może mieć mocy obowiązującej również orzeczenie prejudycjalne TSUE, jakie zostało uzyskane w ramach takich nieważnych postępowań**”.

Przedstawione wyżej kategoriyczne stwierdzenia dotyczące nieważności są w mojej ocenie, co najmniej zbyt daleko idące, albowiem przepisy procedury cywilnej nie przewidują nieważności z mocy samego prawa.

Odnosząc się do tego zagadnienia wskazuję nadto, że nieważność jest brana pod uwagę z urzędu, jednak wyłącznie w granicach zaskarżenia (zob. w szczególności Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I Opublikowano: LEX/el. 2020; Jakubecki Andrzej (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019, opublikowano: LEX/el. 2019), które musi nastąpić aby wywołać skutek przewidziany w przepisie art. 379 k.p.c. Innymi słowy orzeczenie musi zostać zaskarżone i wówczas sąd odwoławczy winien stwierdzić nieważność, jeżeli w granicach zaskarżenia ujawni jedną z przesłanek wskazanych w przepisie art. 379 k.p.c. Jeżeli do zaskarżenia nie dojdzie, orzeczenie obowiązuje i wiąże strony i sąd, który je wydał, a także inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (art. 365 § 1), chyba że zostanie uchylone po przeprowadzeniu stosownego postępowania, które doprowadzi do jego podważenia (zob. Piaskowska Olga Maria (red.), Kodeks

postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz Opublikowano: WKP 2020, Lex/el. 2020).

Mając w polu widzenia zaprezentowane poglądy naukowe uważam, że rozważania dotyczące nieważności postępowania, w którym sformułowano pytania prejudycjalne mają wyłącznie charakter teoretyczny, albowiem zarówno postanowienie prejudycjalne, jak i orzeczenie kończące postępowanie w sprawie nie zostały zaskarżone. W konsekwencji nie zaistniała możliwość stwierdzenia nieważności, a co za tym idzie uwagi odnoszące się do nieważności tego postępowania mają charakter wyłącznie postulatywny.

Ponadto, jako zupełnie bezpodstawny oceniam wniosek wrażony w uzasadnieniu postanowienia, iż wyrok TSUE z 19 listopada 2019 roku nie może być uznany za obowiązujący na gruncie polskiego porządku prawnego. Stwierdzenie to jest w mojej ocenie pozbawione zupełnie oparcia normatywnego, a w uzasadnieniu nie przedstawiono poszerzonej argumentacji przemawiającej za trafnością tak daleko idących konsekwencji.

Jedynie na marginesie powyższych uwag wskazuję, że w uzasadnieniu postanowienia w żaden sposób nie odniesiono się do zasady prawnej wyrażonej w uchwale Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2020 roku, sygn. I NOZP 3/19, z treści której wynika obowiązek stosowania przez Sąd Najwyższy kryteriów określonych w wyroku TSUE z 19 listopada 2019 roku, co prowadzi do oczywistego wniosku, że wyrok ten obowiązuje na gruncie polskiego porządku prawnego.

Z przedstawionych wyżej syntetycznie powodów zgłoszenie zdania odrębnego było w mojej ocenie konieczne.